

szczególnych częściach kraju objętych powstaniem, wskazując jego rewolucyjny charakter w województwie krakowskim w porównaniu z Księstwem Mazowieckim oraz radykalizm cechujący sądownictwo litewskie.

W części II pracy W. Bartel przedstawił ustrój władz powstańczych po 28 maja 1794 r. W kolejności rozdziałów omówił autor ustrój i kompetencje Rady Najwyższej Narodowej, Deputacji Centralnej W. Ks. Litewskiego, Komisji Porządkowych, Dozory, w końcu zaś sądownictwo. Autor zastosował tu tę samą metodę co w części I pracy, to znaczy omówił organizację władz, a w miarę dostępnego materiału źródłowego — ich działalność w praktyce!

Bardzo cenny jest ostatni rozdział pracy, w którym autor zajął się ustaleniem, czy ustrój władz powstańczych opierał się na instytucjach rodzimych, czy też sięgał po wzory obce. W pierwszym rzędzie, analizując formę aktu powstania W. Bartel słusznie twierdzi, że jest on zbliżony do aktów konfederacji, a więc instytucji wypróbowanej w ustroju szlacheckiej Rzeczypospolitej. Dodać tu należy, że przecież jeszcze w 1806 r. instytucja ta znalazła zastosowanie. To samo można powiedzieć o Radzie Najwyższej Narodowej, której kompetencje porównać można do Rady Nleustającej, z dodatkami jedynie nowych wydziałów, których utworzenie narzucały żądania powstańcze. Ostateczne wnioski autora wskazują, że insurekcja stworzyła nowy, oryginalny system magistratur, czerpiąc wzory głównie z ustroju władz dawnej Rzeczypospolitej. Charakterystycznymi cechami władz powstańczych były zasady centralizacji i hierarchicznego podporządkowania instytucji niższych wyższym. Prócz tego Rada Najwyższa Narodowa wprowadziła za wzorem rewolucyjnej Francji swoich pełnomocników i zastępców pełnomocników Kościuszki, wyposażonych w dość szerokie kompetencje. Gdy chodzi natomiast o sądownictwo, to wprowadzono jednolity system sądownictwa karnego, znosząc w tym względzie wszelkie różnice stanowe.

Nie sposób omówić tu wszystkich zagadnień poruszonych w pracy. Jak już na wstępie zaznaczono, opublikowane dzieło W. Bartla należy do wartościowych pozycji w naszej literaturze dotyczącej insurekcji kościuszkowskiej.

Na jedną rzecz należy jeszcze zwrócić tutaj uwagę. Zdarza się często i to nie tylko w omawianej pracy W. Bartla, że autorzy pewne zwroty, które powstały na przestrzeni ostatnich lat, używają przy omawianiu zagadnień sprzed lat prawie 200. Rażą więc w pracy tego rodzaju zwroty, jak „szeptana propaganda”, czy też „ruch oporu”. W zasadzie są to drobiazgi, tym niemniej trzeba je tu wytknąć.

JAN WAŚICKI (Poznań)

Georges Bonnefous, *Histoire politique de la troisième République*, Tome premier: *L'Avant-Guerre (1906—1914)*, P.U.F., Paris 1956, p. 434; Tome second: *La grande guerre (1914—1918)*, P.U.F., Paris 1957, p. 474.

Wartościowa ta publikacja jest dziełem sędziwego, niedawno (w 1956 r.) zmarłego polityka i publicysty francuskiego. Oczywiście, nie nazwalibyśmy pracy Bonnefousa historią polityczną III Republiki Francuskiej. Tego zresztą nie robi nawet autor przedmowy, pełnej dla byłego ministra estymy, którym jest członek Akademii francuskiej André Siegfried. Naszym zdaniem, mamy tu do czynienia z pewnego rodzaju kroniką parlamentu francuskiego ujętą niemal wyłącznie drogą następstwa chronologicznego wydarzeń. Tajemnica takiego ujęcia tematu wyjaśnia się tym, iż Bonnefous traktował swą pracę jako kontynuację „L'année politique”, rocznika kronikarsko rejestrującego wydarzenia polityczne danego roku, który sam reda-

gował (pod pseudonimem André Daniel) w latach 1874—1905. Rocznik ten został od roku 1944—45 podjęty pod redakcją André Siegfrieda, E. Bonnefousa (syna) i in. i postanowiono nakłonić G. Bonnefousa do wypełnienia luki za lata przerwy, co też częściowo dokonał.

Autor, wykorzystując najważniejsze opracowania naukowe, pamiętniki etc., oparł się jednak przede wszystkim na oficjalnych dokumentach kolejnych legislatur francuskich, nie rezygnując jednak z sięgania niekiedy do własnych wspomnień politycznych. Omawiane opracowanie ma więc przede wszystkim charakter faktograficzny i dlatego stanowić będzie niezbędną podręczną pomoc dla każdego badacza dziejów III Republiki. Szczególne znaczenie z tego punktu widzenia przyznać należy bogatym aneksom do pracy, które zawierają wykazy imienne członków rządów republikańskich w omawianym okresie, zestawienia budżetowe, tabele stanu długu państwowego oraz chronologię najważniejszych wypadków.

Najcenniejszy może dla historyka jest tom II, poświęcony latom pierwszej wojny światowej, z uwagi na fakt, iż parlamentarne dzieje tego okresu były dotąd wyjątkowo mało znane; problematyka ta pozostawała w cieniu wielkich wydarzeń międzynarodowych i militarnych.

Zakończenie przedsięwziętego dzieła przez E. Bonnefousa, który przygotował do druku dwa następne tomy, za lata 1919—1940, stworzy w sumie nieoceniony instrument pracy dla każdego badacza tej epoki dziejów Francji.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Kraków)

#### Nowe czasopismo romanistyczne — „Romanitas”.

W roku 1958 powstało w Rio de Janeiro towarzystwo naukowe — Sociedade Brasileira de Romanitas, będące rzadko spotykaną na kontynencie symbiozą filologów, latynistów i historyków prawa rzymskiego. Organem towarzystwa jest nowo utworzone czasopismo „Romanitas. Revista de cultura romana (Lingua, instituições e direito)”, którego dwa tomy ukazały się kolejno w latach 1958 i 1959. Redaktorem pisma jest profesor prawa rzymskiego na Uniwersytecie Brazylijskim w Rio de Janeiro dr Vandick Londres da Nóbrega. Być może, zainteresowania osobiste redaktora przesądziły o charakterze pisma od pierwszego numeru. Jest bardziej prawniczy niż filologiczny. Układ i treść pisma nie odbiegają od schematów europejskich; prowadzi się w nim cztery rubryki: artykuły, varia zawierające drobne miscellanea, recenzje oraz kronikę (notiziário) zawierającą bogatą informację o wydarzeniach naukowych w zakresie obu reprezentowanych dyscyplin.

W dalszym ciągu recenzji dajemy pobieżny przegląd treści prawniczej obu numerów. Tom I otwiera praca A. Piganiol, *Les empereurs parlent aux esclaves* (s. 7—18). W oparciu o kilka fragmentów z digestów i kilkadziesiąt reskryptów cesarskich skierowanych do niewolników, stara się autor dowieść szczególnej łaskawości czy życzliwości poszczególnych cesarzy rzymskich, z jaką oni odnosili się do ludzi niewolnych. U podstaw różnych rozstrzygnięć dotyczących niewolników leżała *humanioris interpretatio, benigna interpretatio*. „L’empire romain était un Etat esclavagiste, c’est un fait évident. Mais c’est un fait aussi que des empereurs humains, souvent inspirés par la philosophie, se sont adressés directement aux esclaves afin d’utiliser tous les moyens du droit pour les attirer à la liberté” — pisze w konkluzji Piganiol. Rzeczywiście, autorowi nie można zaprzeczyć, że ten lub inny reskrypt cesarski jest dla zainteresowanego niewolnika bardzo korzystny. Wątpliwości poważne budzi jednak metoda, jaką się autor posłużył. Wszak otrzymaliśmy